



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I Wydział Cywilny
z 10 stycznia 2022 r., I ACa 570/21,

w sprawie z powództwa R. B.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

**1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 w części dotyczącej
rozstrzygnięcia o żądaniu zasądzenia na rzecz powoda kwoty 448
813,09 zł (czterysta czterdzieści osiem tysięcy osiemset trzynaście
złotych dziewięć groszy), z odsetkami oraz w pkt 2
i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu
w Szczecinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego;**

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.

Grzegorz Misiurek

Marta Romańska

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 17 maja 2021 r. ustalił, że umowa kredytu hipotecznego [...], denominowanego do franka szwajcarskiego (CHF), zawarta 10 września 2008 r. przez powoda R. B. z poprzednikiem pozwanej Bank spółki akcyjnej w Wrocławiu – Bankiem1 spółką akcyjną w W. jest nieważna, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 448 813,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2019 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem zaskarżonym skargą oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego, dzieląc w całej rozciągłości przyjęte za podstawę tego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne. Dokonując ich oceny prawnej wskazał, że postanowienia umowy regulujące mechanizm waloryzacji, przewidujące przeliczenie kwoty wypłaconego kredytu w PLN według kursu kupna CHF, zaś wysokości rat kapitałowo-odsetkowych zgodnie z kursem sprzedaży CHF - określonych w tabeli kursowych Banku - miały charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Nie były indywidualnie uzgodnione, odnosiły się do świadczeń głównych stron i zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, kształtujący prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający jego interesy. Nie precyzowały jasno sposobu i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego określone zostały m.in. kwota kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowe. Bank, będący profesjonalistą, nie wywiązał się należycie z ciążącego na nim obowiązku informacyjnego wobec powoda – konsumenta. Zaniechał ujawnienia pełnych i rzetelnych informacji o zmianach kursu waluty waloryzacyjnej na przestrzeni dłuższego okresu poprzedzającego zawarcie umowy. Nie wyjaśnił, jak - przy możliwym maksymalnym kursie tej waluty - mogą kształtować się jego zobowiązania, w szczególności wysokość miesięcznych rat oraz salda. Powód nie został również właściwie poinformowany o rzeczywistym ryzyku walutowym związanym z zawartą umową. Jej treść została ukształtowana w sposób pozwalający stronie silniejszej (bankowi) na jednostronne określenie wysokości kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych. Wyeliminowanie abuzywnych klauzul

regulujących mechanizm waloryzacji i brak możliwości zastąpienia ich innymi uniemożliwia utrzymanie umowy w mocy.

Sąd Apelacyjny przyjął, iż pomimo, że w zakresie rat już uiszczonych powodowi przysługuje roszczenie dalej idące (o zapłatę), ma on interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy; ustalenie to prowadzi do usunięcia stanu niepewności prawnej co do całego stosunku umownego. W konsekwencji stwierdził, że wobec nieważności umowy powód mógł domagać się skutecznie zwrotu świadczeń spełnionych w jej wykonaniu, tj. w kwocie 448 813,09 zł (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) z odsetkami ustawowymi od dnia wezwania pozwanej do zapłaty tej należności.

Za bezzasadny w świetle art. 498 k.c. Sąd Apelacyjny uznał podniesiony przez pozwaną w toku postępowania apelacyjnego zarzut potrącenia. Wskazał przy tym, że oświadczenie złożone w tym przedmiocie w piśmie z 20 lipca 2021 r. skierowanym do powoda nie zostało poprzedzone wezwaniem go do zapłaty, a więc obejmowało wierzytelność niewymagalną.

W skardze kasacyjnej, opartej podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Zarzuciła naruszenie: art. 65 § 1 i 2 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c.; art. 358 § 2 w związku z art. 358 § 1 k.c. oraz art. 498 § 1 k.c.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, choć większość podniesionych w niej zarzutów nie mogła zostać uznane za usprawiedliwione.

Sąd Apelacyjny, dokonując oceny postanowień umowy kredytu zawartej przez strony pod kątem ich abuzywności, zaaprobował ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji istotne z punktu widzenia tej oceny. Wynika z nich jednoznacznie, że treść postanowień umowy dotyczących waloryzacji kredytu kursem CHF, w tym postanowień określających przeliczanie kursów walut zgodnie z tabelą kursów

Banku, nie były przedmiotem negocjacji i uzgodnień między stronami. Pracownicy pozwanej nie wyjaśnili powodowi (konsumentowi) w sposób rzetelny mechanizmu waloryzacji. Nie przedstawili mu, w jaki sposób wzrost kursu CHF w stosunku do kursu PLN może wpłynąć na wysokość kapitału kredytu i rat jego spłaty oraz jak może ona zabezpieczyć się przez negatywnymi skutkami takiej zmiany. Bank posłużył się gotowym wzorcowym. Powód złożył oświadczenie o świadomości ryzyka walutowego, gdyż było to warunkiem zawarcia umowy; nie miał jednak wpływu na jego treść i nie rozumiał jego znaczenia. Klauzule indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób prosty i zrozumiały, umożliwiające oszacowanie wynikających z nich konsekwencji ekonomicznych, w szczególności całkowitego kosztu kredytu; kształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, gdyż pozostawiały pozwanej pełną swobodę w ustalaniu kursu waluty, wpływającego w sposób istotny na całkowity koszt kredytu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego obecnie nie budzi wątpliwości, że klauzule przeliczeniowe zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. m.in. wyroki: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 13 kwietnia 2022 r. II CSKP 15/22; z 11 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i z 20 maja 2022 r., II CSKP 15/22 – nie publ.). Stanowisko to uwzględnia odnoszące się do tej kwestii orzecznictwo TSUE (zob. m.in. wyroki: z 20 września 2017 r., C-186/16; z 20 września 2018 r., C-51/17; z 14 marca 2019 r., C-118/17 i z 3 października 2019 r., C-260/18). Jego aprobatą nie może być uznana za przejaw naruszenia wskazanych przez skarżącą przepisów prawa materialnego.

Z motywów zaskarżonego wyroku wynika wyraźnie, że postanowienia kształtujące mechanizm waloryzacji, w tym określające ryzyko walutowe oraz kursowe nie były sformułowane w sposób jasny i zrozumiały, w związku z czym zostały poddane kontroli pod kątem abuzywności i ocenione jako nieuzgodnione indywidualnie oraz wprowadzające rażącą dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść powoda. Przesłanki tej oceny zostały rozważone z uwzględnieniem kryteriów wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz TSUE. Skarżąca nie podniosła argumentów podważających skutecznie

wyprowadzonego z tej kontroli wniosku, że sporne klauzule nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wbrew jej zapatrywaniu, ocena Sądu Apelacyjnego była wynikiem rozważenia postanowień umownych kształtujących klauzule waloryzacyjne zarówno w aspekcie ich przejrzystości pod względem formalnym i gramatycznym, jak i w kontekście możliwości oddziaływania na świadomość konsumenta następstw ekonomicznych ich zastosowania. Poniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., oparte na odmiennym – wadliwym – założeniu, nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Niedozwolone postanowienia umowne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie, przywracając mu skuteczność z mocą wsteczną. W sprawie niniejszej powód zgody takiej nie wyraził; przeciwnie, stanowczo sprzeciwił się przyjęciu takiego rozwiązania.

W orzecznictwie wskazuje się, że wyeliminowanie niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm waloryzacyjny odnoszony do waluty obcej i uznanie za wiążące pozostałych postanowień umowy prowadziłyby do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego lub denominowanego w zwykły kredyt złotowy, jednak oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, a więc tak daleko idącej zmiany umowy kredytu, która kreowałaby umowę o odmiennej istocie i charakterze. Podkreśla się przy tym, że w rozważanym przypadku zastosowanie w umowie kredytu złotowego oprocentowania według stawki LIBOR byłoby sprzeczne z naturą stosunku prawnego zawiązanego przez strony. Skoro zaś po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, to nie można uznać, że strony pozostają związane umową w pozostałej części. W takiej sytuacji zachodzi podstawa do stwierdzenia nieważności umowy kredytu (zob. m.in. uchwały Sądu Najwyższego: z 16 lutego 2012 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40 oraz z 7 maja 2021 r. – zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9 poz. 56, oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22 i z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 - nie publ).

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, możliwości wypełnienia luki w umowie kredytu powstałej w następstwie wyeliminowania z niej niedozwolonych klauzul umownych nie stwarza art. 358 § 2 k.c., wprowadzony do Kodeksu cywilnego z dniem 24 stycznia 2009 r. ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe; Dz.U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1506), a więc po zawarciu przez strony umowy. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się bowiem według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Sankcje stanowiące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*. Oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do chwili zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne, w tym prowadzące do możliwości spłaty kredytu denominowanego w walucie obcej, na które powołała się skarżąca formułując zarzut naruszenia art. 65 k.c., pozostają bez znaczenia dla ich oceny przez pryzmat art. 358¹ § 1 k.c. Należy też zauważyć, że zobowiązanie wynikające z umowy kredytu denominowanego do waluty obcej jest wyrażone w złotych polskich; waluta obca stanowi w przypadku tej umowy jedynie miernik wartości zobowiązania zaciągniętego w walucie polskiej oraz świadczeń spełnianych przez kredytobiorcę w walucie polskiej. Tymczasem art. 358 § 2 k.c. - co wynika jednoznacznie z treści art. 358 § 1 k.c. - odnosi się do zobowiązań wyrażonych w walucie obcej.

W orzecznictwie TSUE zostało wyjaśniane, że sądy krajowe są uprawnione do eliminowania z umowy niedozwolonych postanowień umownych, jednak bez możliwości dokonywania ich redukcji utrzymującej lub zastąpienia innymi postanowieniami (zob. wyroki: z 14 czerwca 2012 r., C-618/10; z 6 marca 2019 r., C-0 i C-197/17 oraz z 30 maja 2013 r., C-488/11).

Nie można było natomiast odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 498 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny trafnie zauważył, że jedną z przesłanek skutecznego potrącenia przewidzianych w tym przepisie jest wymagalność wierzytelności przysługującej potrącającemu. Prawidłowo przy tym przyjął, że pozwana, chcąc przedstawić do potrącenia swoją wierzytelność z tytułu nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu powinna wezwać powoda do jej

zwrotu (zapłaty) w celu postawienia tej wierzytelności w stan wymagalności (art. 455 k.c.). Błędnie jednak uznał, że warunek ten nie został spełniony.

Z ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że pozwana, po wydaniu przez Sąd pierwszej instancji wyroku stwierdzającego nieważność zaskarżonej mowy kredytu, w dniu 21 lipca 2021 r. skierowała do powoda (datowane na dzień wcześniej) oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu wypłaconej kwoty kredytu (657 487,38 zł) z wierzytelnością w kwocie 448 813,09 zł zasadzonej powyższym wyrokiem. Zastrzegła przy tym, że oświadczenie o potrąceniu składa na wypadek przesądzenia w prawomocnym wyroku, iż umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna. Sąd Apelacyjny nie miał – słusznie - wątpliwości co do samej dopuszczalności podniesienia tzw. ewentualnego zarzutu potrącenia. Uznał jednak, że przywołane oświadczenie o potrąceniu było nieskuteczne, gdyż obejmowało wierzytelności niewymagalną; nie mogło ono również – w jego ocenie - zostać potraktowane jako wezwanie do spełnienia świadczenia bezterminowego. O ile pierwsze z tych stwierdzeń należy uznać za trafne, o tyle drugie – co zasadnie zarzucono w skardze kasacyjnej – budzi istotne zastrzeżenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że oświadczenie woli o potrąceniu, bezskuteczne z powodu niewymagalności wierzytelności przedstawionej do potrącenia, może być – w określonych okolicznościach – poczytane za wezwanie do zapłaty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2019 r., V CSK 458/18, OSNC-ZD 2021, nr 3, poz. 27). Sytuacja taka wystąpiła w konkretnym stanie faktycznym. Wprawdzie pozwana w oświadczeniu z 20 lipca 2021 r. nie wyartykułowała oczekiwanego realnego spełnienia przez powoda świadczenia (zapłaty), a wolę jego umorzenia w drodze potrącenia, jednak z jego treści jednoznacznie wynika zamiar postawienia wierzytelności pozwanej w stan wymagalności. Pozwana podtrzymała stanowisko wyrażone w tym piśmie - a więc również wolę dokonania potrącenia wzajemnych wierzytelności - w apelacji. Powód nie kwestionował doręczenia mu pisma z 20 lipca 2021 r. wyrażającego przekonanie pozwanej o przysługiwaniu jej skonkretyzowanej wierzytelności i zamiarze jej przymusowego dochodzenia. Nie zaprzeczył również, że zapoznał się z treścią oświadczenia o skorzystaniu z zarzutu potrącenia zawartego w apelacji. W tych okolicznościach nie było podstaw do uznania, że warunek wymagalności

wierzytelności przedstawionej do potrącenia nie został spełniony. Nieuwzględnienie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia ze wskazanej przez Sąd Apelacyjny przyczyny nie pozwoliło odeprzeć skutecznie zarzutu naruszenia

art. 481 § 1 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek Marta Romańska Roman Trzaskowski

(A.T.)

[r.g.]